

UZASADNIENIE

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P. – wniosła przeciwko Przedsiębiorstwo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. pozew o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, którego treścią byłoby przejęcie przez pozwaną od powódki infrastruktury i urządzeń kanalizacyjnych (szczegółowo oznaczonych na projekcie powykonawczym zagospodarowania terenu, zewnętrznej instalacji kanalizacji tłocznej z 18 lutego 2014 r. – k. 21-22 akt sprawy), składających się z:

- kanalizacji grawitacyjnej wykonanej z rur PCV o średnicy # 200 (SN8) oraz studni betonowej o średnicy # 1200 (zaznaczonych na projekcie na czerwono),
- przepompowni ścieków sanitarnych PS-1,
- rurociągu – przewodu kanalizacji tłocznej PE o średnicy # 63 (zaznaczonego na projekcie na pomarańczowo),

zlokalizowanych w G. przy ul. (...) oraz ul. (...) na działkach gruntu nr (...), za zapłatą przez pozwaną na rzecz powódki kwoty 150.088,61 zł.

Uzasadniając dochodzenie roszczenia wskazała, że – działając pod firmą (...) sp. z o.o. w P. – była inwestorem budowy budynków mieszkalnych wielorodzinnych położonych w G. na wskazanych wyżej działkach w obrębie nr 3 – W., a nadto na działce nr (...) tego obrębu, i uzgadniała wówczas z pozwaną warunki techniczne (docelowe) podłączenia wodno-kanalizacyjnego. Następnie urządzenia kanalizacyjne zostały na zlecenie powódki wykonane i podłączone do sieci przedsiębiorstwa pozwanej, która korzysta z nich w pełnym zakresie odprowadzając ścieki z nieruchomości obecnie zarządzanej przez Wspólnotę Mieszkaniową „Osiedle (...)” w G.. Pozwana nie zgodziła się na przejęcie opisanej instalacji pomimo wezwania do tego przez powódkę pismem z 15 stycznia 2016 r. argumentując, że instalacja ta ma charakter wewnętrzny, z czym nie zgadzała się powódka powołując się na to, że urządzenia i instalacje, o których mowa, spełniają warunki określone art. 2 pkt 14 ustawy z dnia 16 stycznia 2015 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków (Dz. U. z 2015 r. poz. 139, ze zm.) – zwanej dalej u.z.z.w. Powódka upatrywała tym samym w zachowaniu się pozwanej naruszenia obowiązków wynikających z art. 31 u.z.z.w.

Pozwana złożyła odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko przyznała, że jest podmiotem odpowiedzialnym za przejmowanie urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w rozumieniu art. 31 u.z.z.w., jednak kwestionując roszczenie powódki i opierając się na art. 49 § 1 k.c. oraz na art. 2 pkt 14 i 16 oraz na art. 15 ust. 2 u.z.z.w. konsekwentnie utrzymywała, że urządzenia, których przejęcie przez pozwaną jest przedmiotem niniejszej sprawy, są urządzeniami wewnętrznymi i przyłączem, a jako takie nie podlegają przejęciu. Urządzenia te miałyby także nie odpowiadać warunkom technicznym, a ponadto pozwana stała na stanowisku, że dokumentacja związana z budową wewnętrznej instalacji oraz przyjęte przez powódkę rozwiązania techniczne nie były uzgadniane z pozwaną.

Na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska. Powódka co do uzgadniania budowy sieci z pozwaną powoływała się na pismo z 10 kwietnia 2008 r. oraz na uzgodniony projekt budowlany oraz warunki techniczne z 2007 r. określające parametry techniczne kanalizacji. Co do zarzutu wadliwości kanalizacji powódka powoływała się na to, że została ona odebrana, przejęta przez pozwaną i jest wykorzystywana. W odpowiedzi pozwana stanęła na stanowisku, że zatwierdzenie projektu budowlanego nie obejmowało przepompowni, o odbiór dotyczył miejsca włączenia do sieci, a nie przepompowni.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przedsiębiorstwo (...). z o.o. w G. (dalej „pozwana”), której większościovym wspólnikiem jest Gmina M. G., jest podmiotem odpowiedzialnym za przejmowanie urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych, o którym mowa w art. 31 u.z.z.w.

Fakt niesporny

(...) sp. z o.o. w P. (obecnie działająca jako (...) sp. z o.o. sp. k. w P. – dalej: „powódka”) jako inwestor realizowała budowę budynków mieszkalnych wielorodzinnych w G. przy ul. (...) i ul. (...) na podstawie pozwolenia na budowę – decyzji Prezydenta Miasta G. z 29 października 2007 r. nr (...). Inwestycja obejmowała działki gruntu nr (...) obrębu 3 – W.. Działki te objęte były uchwałą nr XXVIII/304/04 Rady Miasta G. z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta G. w rejonie ulic: (...), (...) i Podmiejskiej – zwaną dalej (...). Nieruchomość, na której prowadzona była inwestycja oznaczona została w rysunku planu załączonym do MPZP jako 2UC/MW, co zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 1 lit. g MPZP oznacza, że był to teren usług komercyjnych lub zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Fakty niesporne, a nadto dowody: uchwała nr XXVIII/304/04 Rady Miasta G. z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta G. w rejonie ulic: (...), (...) i Podmiejskiej (k. 198-204).

Pozwolenie na budowę – decyzja nr (...) z 29 października 2007 r. – nie obejmowało wykonania przyłączy do budynków, których dotyczyło. W toku realizacji inwestycji nie prowadzono też procedury zgłoszenia robót budowlanych na wykonanie przyłączy do budynku.

Projekt budowlany oraz projekt budowlany zamienny, sporządzone w toku procesu inwestycyjnego, nie zawierały kompleksowego rozwiązania odprowadzenia ścieków sanitarnych z nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacji sanitarnej wykorzystywanej przez przedsiębiorstwo pozwanej, nie obejmowały także kwestii przepompowni ścieków PS-1, ani rurociągu tłocznego. Kwestii tych nie obejmowała także decyzja nr (...)/ z 21 września 2011 r. zmieniająca decyzję (pozwolenie na budowę) nr (...).

W projekcie budowlanym, na podstawie którego realizowano inwestycję nie określono mianem „sieci kanalizacyjnej” żadnego z obiektów infrastruktury związanej z odprowadzeniem ścieków sanitarnych. Jako „przyłącze kanalizacyjne” określono w nim rurociąg tłoczny objęty oddzielnym opracowaniem i postępowaniem administracyjnym, a pozostałe przewody kanalizacji grawitacyjnej występujące na terenie nieruchomości określano jako „instalacja kanalizacji sanitarnej”. W projekcie całkowicie pominięto też przepompownię ścieków PS-1.

Dowód: pisemna opinia biegłej I. Ż. (k. 302-345).

Przed przystąpieniem do realizacji inwestycji powódka dokonywała uzgodnień z pozwaną, m.in. na spotkaniu przedstawicieli stron, które odbyło się 14 sierpnia 2007 r. Uzgodnienia dotyczyły lokalizacji przepompowni, jak również wskazywały, że powinna ona przewidywać możliwość jej rozbudowy (średnica studni, rurociąg tłoczny) w przyszłości dla ilości ścieków przewidywanej dla terenu objętego MPZP. Przedstawiciele pozwanej wskazywali też, że gmina nie planuje partycypować w kosztach przepompowni oraz budowy drogi z infrastrukturą przewidywanych w ramach inwestycji. Zezwolono też na budowę przepompowni w miejscu wskazanym na sporządzonym wówczas rysunku (w prawym dolnym rogu działki) – innym, niż przewidziane w MPZP. Wreszcie wskazywano na konieczność wystąpienia w związku z budową przepompowni do pozwanej o wydanie warunków technicznych dla przepompowni oraz o zmianę warunków technicznych na odprowadzenie ścieków do przewodu tłocznego a nie grawitacyjnego kanalizacji sanitarnej (jak przewidywał MPZP).

Dowód: notatka ze spotkania z inwestorem z 14.08.2007 r. (k. 25).

Docelowe warunki techniczne zostały wydane (pod znakiem TT- (...)) 23 lipca 2007 r.; przewidywały przewód wodociągowy # 100 mm żelazny w ul (...), kanał sanitarny # 200 mm kamionkowy w ul. (...) oraz kanał sanitarny

łoczny # 250 mm kamionkowy w ul. (...). Wskazano też, że ścieki bytowe i przemysłowe należy odprowadzić do istniejącego kanału sanitarnego # 200 mm kamionkowego w ul. (...), a w przypadku konieczności budowy kanału łocznego wraz z przepompownią koszty pozostają po stronie inwestora.

W dalszej korespondencji (pismo z 5 września 2007 r.) pozwana wskazywała powódce na wymagania dla szafy sterowniczej przepompowni ścieków, a mianowicie, że szafa sterownicza TS o stopniu ochrony IP-65 powinna mieć układ zasilania wyposażony w wyłącznik główny; zabezpieczenie przeciwprzepięciowe B,C; układ sterowania pracą pomp składający się z toru głównego wyposażonego w zabezpieczenie zwarciowe i przeciążeniowe, amperomierz dla każdej pompy wraz z przetwornikiem Ip/Iw 4.20mA, wyłącznik sterowania pompą, sterownik pracy pompy z interfejsem RS 485 i RS 232. Ponadto wskazywano, że bezwzględnie należy uregulować w akcie notarialnym służebności gruntowe co do drogi dojazdowej oraz terenu projektowanej przepompowni. Co więcej wskazano, że w warunkach technicznych TT- (...) z 23 lipca 2007 r. błędnie wskazano możliwość odprowadzenia wód opadowych do istniejącego kanału deszczowego # 200 mm w ul. (...).

Uzgodniony projekt budowlany kanalizacji sanitarnej został przesłany powódce przez pozwaną (po znakiem (...)/(...)) z pismem z 10 kwietnia 2008 r. Jednocześnie z pisma tego nie wynikało, że pozwana uzgodniła projekt przepompowni ścieków, a to z uwagi na to, że stanowiła ona element instalacji kanalizacyjnej wewnętrznej budynków mieszkalnych eksploatowanych przez jej właściciela.

Dowody: warunki techniczne (docelowe) z 23.07.2007 r. (k. 24);

pismo z 5.09.2007 r. (k. 26-27);

pismo z 10.04.2008 r. z załącznikiem (k. 28-31);

pisemna opinia biegłej I. Ż. (k. 302-345).

Na obszarze G. obowiązywał wówczas Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków przyjęty uchwałą nr LXV/744/2006 Rady Miasta G. z dnia 25 stycznia 2006 r. Warunki przyłączenia do sieci zawierał Rozdział V regulaminu (§§ 26-30). Od 13 stycznia 2017 r. Zgodnie z § 29 tego regulaminu osoba ubiegająca się o przyłączenie, przed wybudowaniem urządzeń kanalizacyjnych, mogła zawrzeć umowę regulującą tryb i zasady przejęcia przez G. albo przez pozwaną urządzeń wybudowanych przez przyszłego odbiorcę usług przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego ze środków własnych.

Regulamin ten został zastąpiony uchwałą nr XXIII/53/2016 Zgromadzenia Związku (...) -6 z dnia 28 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na obszarze Związku (...) -6 (Dz. Urz. Woj. (...) z 2016 r. poz. 2814). Warunki przyłączenia do sieci określają przepisy jego Rozdziału 4 (§§ 9-12), natomiast sposób dokonywania odbioru wykonanego przyłącza – Rozdziału 6 (§§ 14-16). Obecny regulamin nie zawiera regulacji dotyczących wybudowania przez odbiorcę ze środków własnych urządzeń kanalizacyjnych i ich odpłatnego przejęcia przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne.

Dowody: regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązujący na obszarze Miasta G. z 25.01.2006 r. (k. 208-213);

uchwała nr XXIII/53/2016 Zgromadzenia Związku (...) -6 z dnia 28 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na obszarze Związku (...) -6 (k 205#207v).

Umowę na wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych nr 9/GW/W/12 powódka zawarła w dniu 1 czerwca 2012 r. z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowym (...) J. (...) spółką jawną z siedzibą w G., w oparciu o złożoną przez spółkę (...) ofertę z 31 maja 2012 r. na łączną kwotę netto 1.426.890 zł, w tym 155.000 zł netto za kanalizację sanitarną zewnętrzną z przepompownią oraz 35.000 zł netto za sieć wodociągową zewnętrzną.

Dowody: umowa nr (...) z 1.06.2012 r. (k. 32-36);

oferta z 31.05.2012 r. (k. 36v).

13 września 2013 r. prace wykonywane na podstawie umowy nr (...) zostały odebrane protokołem odbioru technicznego – częściowego nr 184/13. Protokół ten obejmował odbiór techniczny przyłącza sanitarnego PCV # 200 mm wraz z kanałem tłocznym # 63 mm PE oraz przepompownią ścieków. Protokół ten stanowił o wykonaniu przyłącza na etapie odbioru częściowego zgodnie z projektem wykonawczym z 2012 r., warunkami technicznymi oraz regulaminem odprowadzania ścieków. Zgodnie z ustaleniami wskazanymi w protokole powódka miała przeprowadzić odbiór końcowy oraz uzupełnić dokumentację odbiorową, jednak do odbioru końcowego przyłącza kanalizacyjnego nigdy nie doszło.

Dowody: protokół odbioru technicznego – częściowego nr 184/13 z 13.09.2013 r. (k. 40#41);

projekt wykonawczy branży sanitarnej z 10.07.2012 r. (k. 133-144);

pisemna opinia biegłej I. Ż. (k. 302-345).

Powódka uzyskała jednak decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla miasta G. udzielającą pozwolenia na użytkowanie zbudowanych w ramach inwestycji budynków. Następnie dokonała ustanowienia odrębnej własności poszczególnych lokali wydzielonych we wzniesionych budynkach i ich sprzedaży, w wyniku czego powstała Wspólnota Mieszkaniowa „Osiedle (...)”, która stała się właścicielką części wspólnych, w tym gruntu. Doszło również do podziału działki, na której realizowano inwestycję w ten sposób, że wydzielono z niej działkę nr (...), należącą do Wspólnoty Mieszkaniowej oraz na działkę nr (...) obejmującą drogę dojazdową, która stała się własnością Gminy M. G.. Zarówno część wybudowanych przez powódkę przewodów zewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej DN-0,20 m, jak i rurociągu PR 63 oraz niektóre z ogółem wybudowanych dziewięciu studzienek znajdują się tak na działce nr (...), jak i na działce nr (...), przy czym na działce nr (...) znajduje się także przepompownia ścieków PS-1.

dowody: decyzja nr SO.KP. (...) -19/13 (k. 45-45v);

decyzja nr SO.WK. (...) -39-1/14 (k. 46-46v);

pisemna opinia biegłej I. Ż. (k. 302-345);

załączniki do pisemnej opinii biegłej I. Ż. – rysunek nr 1 i rysunek nr 2 (k. 342, 343);

wydruk księgi wieczystej nr (...) z 7.12.2017 r. (k. 260-287).

Pozwana zawarła ze Wspólnotą Mieszkaniową „Osiedle (...)” w G. jako odbiorcą umowę nr (...) na dostawę wody i odprowadzanie ścieków z 13 września 2013 r. Jej przedmiotem było dostarczanie wody oraz odbiór ścieków do zbudowanego przez powódkę budynku wielorodzinnego w G. przy ul. (...). W § 1 ust. 3 umowy wskazano, że przyłącze kanalizacji sanitarnej stanowi własność odbiorcy. Umowa jest stale wykonywana przez pozwaną, za co otrzymuje ona wynagrodzenie. Pozwana nie weryfikowała przy tym deklaracji wspólnoty mieszkaniowej co do tego, że jest ona właścicielką przyłącza kanalizacji sanitarnej.

dowody: umowa nr (...) na dostawę wody i odprowadzanie ścieków z 13.09.2013 r. (k. 42-44);

przesłuchanie reprezentanta pozwanej (k. 158-160, 161).

Wspólnota Mieszkaniowa zgłaszała powódce zastrzeżenia co do zbudowanej przepompowni, ponieważ z instalacji wylewały się ścieki. Na miejsce wezwano wówczas również pracowników pozwanej i dokonano przeglądu technicznego przepompowni ścieków PS-1, w którym uczestniczyli m.in. G. B. ze strony pozwanej oraz J. R. ze strony spółki (...) realizującej budowę instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej w ramach inwestycji na podstawie umowy z powódką. Z przeglądu tego sporządzono notatkę służbową z 28 maja 2015 r. w której wskazano, że zbiornik i armatura wewnętrzna przepompowni kwalifikuje się do czyszczenia w trybie natychmiastowym; że przed przepompownią w odległości

około 1 m brak jest zasuwy klinowej w rurociągu tłocznym PE # 63, odcinającej DN 50 zakończonej skrzynką uliczną do zasuwy; że zainstalowane pompy (...) 32 (wirnik z nożem) należy wymienić na A. N. 50 (wirnik otwarty); że w przepompowni należy zamontować podest ze stali kwasoodpornej klasy min. 1. (...) w celu możliwości np. wymiany, naprawy armatury odcinającej na orurowaniu wewnątrz zbiornika przepompowni; że układ automatyki należy doposażyć w pomiar poziomy (sondę hydrostatyczną) i wpiąć sygnał do sterownika; czy wreszcie, że w przypadku wymiany pomp należy zainstalować pompy o tej samej mocy silników, przy czym obecnie zainstalowane mają moc odpowiednio P1 = 1,5 kW, P2 = 2,2 kW. W notatce zaznaczono też, że na etapie projektowania przepompowni ścieków projekt nie został uzgodniony z pozwaną, a bez realizacji uwag wskazanych w notatce przepompownia nie spełnia standardów wykonania przyjętych i stosowanych u pozwanej.

Dowody: notatka służbowa z 28.05.2015 r. (k. 91);

zeznania świadka J. R. (k. 119-120, 123);

zeznania świadka G. B. (k. 120-121, 123);

przesłuchanie reprezentanta powódki (k. 157-158, 161);

przesłuchanie reprezentanta pozwanej (k. 158-160, 161).

Pismem z 15 stycznia 2016 r. powódka zwróciła się do pozwanej z wnioskiem o odpłatne przejęcie sieci wodociągowej – przyłącza wodociągowego i kanalizacji deszczowej na nieruchomości zabudowanej w ramach inwestycji za kwotę 171.553,66 zł. Powódka we wniosku powoływała się na treść udzielonego jej pozwolenia na budowę, oraz na to, że sieć wodociągowa została zbudowana za własne środki powódki. Powołała się też na sporządzony kosztorys, wskazujący, że wartość przyłącza wodociągowego i kanalizacji deszczowej wynosi 171.553,66 zł, a podstawy swojego wniosku upatrywała w art. 31 u.z.z.w.

Dowody: wniosek z 15.01.2016 r. (k. 47-47v);

kosztorys z 15.01.2016 r. (k. 53-58).

Pozwana w prowadzonej z powódką korespondencji odmówiła przejęcia instalacji, o których mówi powódka. W swojej argumentacji pozwana powoływała się m.in. na niejasności co do statusu prawnego instalacji, jak również na wadliwość zaprojektowania i wykonania kanalizacji. Ze stanowiskiem takim nie zgadzała się z kolei powódka.

Fakty niesporne, a nadto dowody: pismo z 29.01.2016 r. (k. 50-51);

pismo z 18.03.2016 r. (k. 52-52v);

pismo z 25.08.2015 r. (k. 81-81v).

Zbudowana na zlecenie powódki instalacja obejmuje następujące obiekty wchodzące w skład przyłącza kanalizacji sanitarnej wskazane na rysunku nr 1 stanowiącym załącznik do opinii biegłej I. Ż.:

- zewnętrzna instalacja kanalizacji grawitacyjnej, o średnicy dn = 0,20 m, na odcinkach między studzienkami S1-S6, S6-S9 oraz od S6 do wlotu do przepompowni ścieków PS-1;
- przepompownia ścieków sanitarnych PS-1;
- rurociąg tłoczny PE 63 (DN – 50 mm), oznaczony jako (...) tłoczący ścieki z przepompowni PS-1 do miejskiego rurociągu tłoczego o średnicy 250 mm, ułożonego w ul. (...) w G. – połączenie tych rurociągów znajduje się w komorze rewizyjnej o rzędnej wjazdu 30,59 m n.p.m. w jezdni ul. (...).

Instalacja ta nie jest „siecią kanalizacyjną” w rozumieniu art. 2 pkt 7 u.z.z.w., jak również nie jest możliwe podłączenie do przepompowni PS-1 ścieków z rejonu objętego MPZP, m.in. z uwagi na zbyt duży spadek terenu (około 1,6 m różnicy wysokości rzędnej terenu), w stosunku do umiejscowienia przepompowni P według MPZP.

Ponadto przepompownia PS#1 została wybudowana niezgodnie z projektem wykonawczym (mniejsza pojemność oraz mniejsza głębokość całkowita zbiornika czerpalnego i zagłębienie dna przewodu dopływowego, co wraz z wymianą pompy na pompę (...) 50#220/032ULG-170 o mocy 3,1 kW z wirnikiem otwartym, która ma zbyt dużą wydajność, powoduje zalewanie ściekami rurociągu grawitacyjnego o średnicy 0,20 m oraz części wewnętrznej instalacji kanalizacji sanitarnej, przez co pracują one pod ciśnieniem, czego efektem jest wylewanie się ścieków przez studzienki. Przepompownia ta nie jest również w stanie obsłużyć całego obszaru objętego MPZP, a ma jedynie charakter lokalny (nie jest w stanie zastąpić przepompowni P znaczonej w MPZP).

Dowód: pisemna opinia biegłej I. Ż. (k. 302-345);

ustne wyjaśnienie pisemnej opinii biegłej I. Ż. (k. 360-362, 364).

Sąd zważył co następuje:

Podstawę prawną roszczenia powódki stanowi art. 49 § 2 k.c. w zw. z art. 64 k.c. Zgodnie z brzmieniem art. 49 § 1 k.c. urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa, z kolei stosownie do § 2 wskazanej jednostki redakcyjnej osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca.

Przepis art. 64 k.c. wskazuje z kolei na skutki orzeczenia Sądu zastępującego oświadczenie woli strony, którego wydania domagała się powódka w niniejszej sprawie. I tak zgodnie z tym przepisem prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, zastępuje to oświadczenie.

Przytoczony wyżej art. 49 § 2 k.c. został dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, dokonując w zakresie swojego unormowania derogacji art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 16 stycznia 2015 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków (Dz. U. z 2015 r. poz. 139, ze zm.) – zwanej dalej u.z.z.w., który stanowi, że osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe i urządzenia kanalizacyjne, mogą je przekazywać odpłatnie gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu, na warunkach uzgodnionych w umowie. Za stanowiskiem takim opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 26/11, zgodnie z którą podstawę roszczenia o zobowiązanie do odpłatnego przeniesienia własności urządzeń wodociągowych lub kanalizacyjnych stanowi – od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) – art. 49 § 2 k.c. Uzasadniając treść uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że co prawda art. 49 § 2 k.c. ma walor legis generalis, odnoszącej się do wszelkiego rodzaju urządzeń przesyłowych, podczas gdy art. 31 ust. 1 u.z.z.w. stanowi lex specialis, zawarty w szczególnej ustawie i dotyczący tylko jednego z rodzajów urządzeń wymienionych w art. 49 § k.c. Zgodnie zaś z regułą wykładni lex posterior generalis non derogat legi priori specialis wejście w życie art. 49 § 2 k.c. nie usunęłoby art. 31 ust. 1 u.z.z.w., ergo art. 31 ust. 1 u.z.z.w. powinien mieć wciąż zastosowanie, jako podstawa normatywna żądania zawarcia przez przedsiębiorcę umowy o nabycie własności urządzeń, o których ten przepis stanowi. Pogląd taki nie znalazł jednak akceptacji Sądu Najwyższego; uzasadniono to tym, iż art. 49 § 2 k.c. odsyła do art. 49 § 1 k.c., który stanowi o urządzeniach służących do doprowadzenia lub odprowadzania pary, gazu, energii elektrycznej a także płynów (do których niewątpliwie należą urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, zwłaszcza w świetle art. 2 pkt 14 i 16 u.z.z.w.). Skoro zaś art. 49 § 2 k.c. nie odsyła do art. 31 ust. 1 u.z.z.w., to ten ostatni nie jest przepisem szczególnym wobec art. 49 § 2 k.c. W konsekwencji zastosowanie

znajduje prosta zasada wykładni *lex posterior derogat legi priori*, a nie *lex posterior generalis non derogat legi priori speciali*, co w rezultacie wyłącza jednak stosowanie art. 31 ust. 1 u.z.z.w.

Wskazać trzeba, że również i strony w niniejszej sprawie były zgodne co do tego, że podstawę prawną roszczenia dochodzonego przez powódkę stanowi art. 49 § 2 k.c.

Omawiany art. 49 § 2 k.c. wymienia dwie przesłanki legitymujące powoda do wystąpienia z opartym na tym przepisie roszczeniem, które to przesłanki muszą zostać spełnione kumulatywnie. Po pierwsze powód musi być osobą, która poniosła koszty budowy urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów włączonych do sieci przedsiębiorcy, a po drugie musi być właścicielem tych urządzeń.

Stan faktyczny rozpoznanej sprawy w zasadniczej części nie był sporny, a nadto poparty był dowodami z dokumentów przedstawionymi przez strony, które w zasadzie nie były kwestionowane, ani też nie budziły wątpliwości Sądu. Okoliczności faktyczne niesporne oraz ustalone w oparciu o dokumenty zostały też częściowo uzupełnione przez zeznania świadków, którym Sąd nie miał powodów nie dać wiary oraz przesłuchaniem reprezentantów stron. Pomimo tego, że rozstrzygnięcie sprawy zależne było przede wszystkim od rozstrzygnięcia kwestii prawnych, a nie faktycznych, konieczne było też zasięgnięcie przez Sąd wiadomości specjalnych i z tych przyczyn dopuszczono i przeprowadzono dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu urządzeń, sieci i instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych (art. 278 k.p.c.). Biegła, opierając się zarówno na złożonych do akt sprawy dokumentach w postaci planów czy projektów budowlanych, jak i na przeprowadzonych z udziałem stron oględzinach na miejscu wykonania urządzeń, była w stanie przedstawić w sposób zrozumiały dla niedysponującego wiedzą specjalną w tym zakresie Sądu treść omawianych dokumentów, w szczególności co do kwestii technicznych związanych z poszczególnymi elementami instalacji (urządzeń) objętych pozwem oraz wynikających stąd konsekwencji eksploatacyjnych. Przede wszystkim zaś biegła była w stanie szczegółowo wykazać powody, dla których przepompownia PS-1 nie mogła zastąpić wskazanej w MPZP przepompowni P przewidzianej dla całego obszaru objętego MPZP, a tym samym miała jedynie lokalny charakter. Biegła nadto ustnie wyjaśniła opinię na rozprawie, odnosząc się do kwestii podniesionych przez stronę powodową.

Wprawdzie w zakresie, w jakim biegła przedstawiła swoje stanowisko odnośnie podmiotów legitymowanych czynnie i biernie w postępowaniu o zobowiązanie do nabycia własności urządzeń, opinia ta, jako dotycząca kwestii prawnych, nie zaś wiedzy specjalnej, wykraczała poza zakres kompetencji biegłej, jednakże w żaden sposób nie dyskwalifikowało to opinii w jej podstawowym, tj. objętym tezą dowodową zakresie. Skutkowało to jedynie tym, że sąd pominął uwagi biegłej, prezentując zresztą pogląd odmienny od przedstawionego przez nią, i wykorzystał opinię w pozostałym zakresie.

O ile w okolicznościach rozpoznanej sprawy nie było żadnych wątpliwości co do tego, że powódka jest osobą, która poniosła koszty budowy urządzeń, na które wskazuje w pozwie, to już wątpliwości takie pojawiały się na tle drugiej z wymienionych przesłanek, a to w szczególności z uwagi na fakt, że własność gruntu, w którym wbudowane są urządzenia (instalacja doprowadzania wody i odprowadzania ścieków) została przez powódkę przeniesiona (po dokonaniu podziału działki ewidencyjnej) w części na Wspólnotę Mieszkaniową (...), a w części na Gminę M. G., podczas gdy art. 48 k.c. wyraża zasadę *superficies solo cedit*.

Kwestia stosunku regulacji zawartej w art. 49 § 1 k.c. wobec art. 48 k.c. była w orzecznictwie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 8 marca 2006 r. w sprawie III CZP 105/05 ((...) Prawnej L.) wskazał, że przepis ten stanowi właśnie przełamanie zasady wyrażonej art. 48 k.c., poprzez wyparcie związku tych urządzeń z gruntem, w którym są posadowione, przez ich związek z przedsiębiorstwem sieciowym, do którego sieci zostały włączone. Niemniej, art. 49 § 1 k.c. nie przesądza *expressis verbis* w żaden sposób o tym, czyją urządzenia te są własnością, a jedynie o tym, że ich „wejście w skład” przedsiębiorstwa (rozumianego w sposób przedmiotowy – zgodnie z art. 55¹ k.c.) sprawia, że nie są częścią składową gruntu.

Na tle tego przepisu zarówno doktryna, jak i orzecznictwo formułowały różne – niejednokrotnie sprzeczne ze sobą – koncepcje co do własności tych rzeczy, zgadzając się jedynie co do tego, że urządzenia te mają charakter odrębny (jako rzeczy) od gruntu i mogą być przedmiotem własności innego podmiotu niż właściciel gruntu, bez odpowiedzi pozostawiając pytanie, kto jest tym właścicielem. W orzecznictwie – za wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 1991 r. w sprawie W 4/91 (OTK nr 1/1991, poz. 22) wykształcił się przy tym pogląd, iż do zastosowania art. 49 § 1 k.c. k.c. wystarczający jest sam fakt połączenia urządzeń z urządzeniami przedsiębiorstwa przesyłowego.

W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym właścicielem tych urządzeń jest w istocie ten, kto poniósł koszty ich budowy, którego uzasadnienia poszukuje się zarówno w samym fakcie sfinansowania urządzeń przyłączonych do sieci i będących odrębnymi rzeczami ruchomymi (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2017 r., III SZP 2/16, str. 19), jak również w odwołaniu się do zasad prawa rzeczowego. Jeśli chodzi o własność urządzeń, które do chwili ich przyłączenia do sieci stanowiły części składowe nieruchomości – zgodnie z art. 191 k.c. własność nieruchomości rozciąga się na własność tych urządzeń, a dopiero z chwilą przyłączenia do sieci przesyłowej tracą one status części składowych nieruchomości. Przy przyjęciu koncepcji, według której stanowią one od chwili przyłączenia do sieci samodzielne rzeczy ruchome, własność ich przypadnie właścicielowi nieruchomości, co odpowiada ogólnej zasadzie, zgodnie z którą w razie odłączenia części składowej, własność powstałej w ten sposób rzeczy samoistnej przypada właścicielowi rzeczy, której częścią składową był przedmiot odłączony. W braku przepisu szczególnego uzasadniającego odejście od tej zasady, brak jest też podstawy prawnej do odebrania właścicielowi nieruchomości prawa własności urządzenia przesyłowego, które wobec utraty statusu części składowej nieruchomości stało się rzeczą ruchomą. [por. Ł. Ż. w: red. K. O., Kodeks cywilny. Komentarz i powołana tam literatura, Legalis 2018, pkt 50 -53].

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że powódka była tym podmiotem, który poniósł ciężar finansowy zbudowania urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych na działce przy ul. (...) oraz ul. (...) w G., jak również była w chwili wbudowywania tych urządzeń w grunt właścicielem tego gruntu. Następnie doszło do przyłączenia wybudowanych urządzeń do sieci przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego pozwanej, wskutek czego zaistniała okoliczność z art. 49 § 1 k.c. pozbawiająca urządzenia statusu części składowej gruntu. Z uwagi na fakt, że miało to miejsce w chwili, w której powódka była jeszcze właścicielem gruntu, to stała się tym samym właścicielem urządzeń, jako odłączonej części składowej gruntu. Wobec tego, że tak odłączona część składowa stanowi odrębną rzecz ruchomą, będącą przedmiotem odrębnej własności, to dokonane później, w wyniku ustanawiania odrębnej własności lokali w wybudowanym na tym gruncie budynku i ich sprzedaży, przejście własności gruntu na powstałą Wspólnotę Mieszkaniową (...) i jej utrata przez powódkę, nie miały wpływu na stosunku własnościowe wobec urządzeń stanowiących odrębną od gruntu rzecz ruchomą. Tym samym własność tych urządzeń przysługiwała powódce. Ze wskazanymi przekształceniami własnościowymi nieruchomości zabudowanej budynkiem oznaczonej następnie w ewidencji gruntów jako działka nr (...) zbiegły się także przekształcenia własnościowe działki oznaczonej nr (...), która jako droga stała się własnością Gminy M. G., które również nie wpłynęły już na stosunki własnościowe dotyczące urządzeń wbudowanych na tej nieruchomości, gdyż wskutek przyłączenia do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej przedsiębiorstwa pozwanej były one wówczas już odrębną od gruntu rzeczą ruchomą, a w konsekwencji powódka przenosząc na gminę własność gruntu nie przenosiła na nią własności tej oddzielonej od gruntu rzeczy ruchomej, jaką były urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c.

Reasumując, należało przyjąć, że mimo tego, że inne podmioty stały się właścicielami nieruchomości, na których znajdują się urządzenia objęte pozwem w niniejszej sprawie, urządzenia te – co do zasady - stanowią własność powódki, a w związku z tym przysługiwała jej legitymacja do wystąpienia z powództwem opartym na art. 49 § 2 k.c.

Sąd zwrócił jednak uwagę na to, że w umowie nr (...) na dostawę wody i odprowadzanie ścieków z 13 września 2013 r., jaką zawarła Wspólnota Mieszkaniowa (...) z powódką, zadeklarowano w § 1 ust. 3, że to Wspólnota Mieszkaniowa jest właścicielką przyłącza kanalizacji sanitarnej. W tej sytuacji nie można wykluczyć, że doszło do zbycia przez powódkę tych urządzeń i rozliczenia z tego tytułu.

Ostatecznie jednak to nie ewentualne wątpliwości w tym zakresie (tj. co do legitymacji czynnej powódki) stanowiły podstawę oddalenia powództwa w niniejszej sprawie. Niezależnie bowiem od statusu własnościowego urządzeń wskazanych w pozwie i w konsekwencji spełnienia przesłanek legitymacji czynnej wskazanych w art. 49 § 2 k.c., powództwo nie mogło zostać uwzględnione, gdyż pomimo przyłączenia wskazanych w pozwie urządzeń do sieci pozwanego, nie są one urządzeniami, do których odnosi się roszczenie z art. 49 § 2 k.c.

Za przyjęciem takiego wniosku przemawia analiza art. 15 ust. 2 u.z.z.w., który stanowi, że realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci.

Samo pojęcie „przyłącze” zdefiniowane jest z kolei w art. 2 pkt 5 i 6 u.z.z.w. Pierwszy z tych przepisów definiuje w sposób następujący: przyłącze kanalizacyjne - odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej, podczas gdy drugi stanowi: przyłącze wodociągowe - odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym. Sieć została wreszcie zdefiniowana w § 2 pkt 7 jako przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego.

W świetle brzmienia tych przepisów koszty budowy urządzeń stanowiących przyłącze, ponosi ten, kto urządzenia te wybudował, a w konsekwencji nie przysługuje mu roszczenie z art. 49 § 2 k.c. Pogląd taki zaprezentowany został w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2017 r. w sprawie III SZP 2/16, w której przyjęto, że art. 15 ust. 2 u.z.z.w. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 49 § 2 k.c. (odmiennie zatem, niż to miało miejsce w przypadku relacji między art. 31 ust. 1 u.z.z.w. a art. 49 § 2 k.c.). Co istotniejsze, we wskazanej uchwale Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 u.z.z.w. jest przewód łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej oraz że przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 u.z.z.w. jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości.

Uzasadniając pogląd prawny wyrażony we wskazanej uchwale powołano się na wcześniejszą uchwałę Sądu Najwyższego z 13 września 2007 r. w sprawie III CZP 79/07, w której wypowiedziano się co do zakresu przestrzennego przyłącza kanalizacyjnego i do której odwołują się Sądy w podobnych sprawach. Jak wskazano w sentencji tej uchwały „odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości z istniejącą siecią kanalizacyjną nie stanowi przyłącza w części leżącej poza granicą nieruchomości tego odbiorcy”, a zatem w sposób generalny odnosiła się ona do statusu odcinków przewodu kanalizacyjnego znajdujących się poza granicą nieruchomości podmiotu ubiegającego się o przyłączenie, przy czym Sąd Najwyższy wówczas kategorycznie i bez dalszego wyjaśnienia w uzasadnieniu ustalił granicę przyłącza kanalizacyjnego na granicy odbiorcy usług w każdym przypadku. Tymczasem w doktrynie [por. B. R., Problematyka przyłącza kanalizacyjnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, B. 2014; P. B. w: P. B., W. R., J. R., Komentarz do ustawy o zbiorowym odprowadzaniu ścieków, W. 2011] wskazywano, że pierwsza studzienka od strony budynku wyznacza początek odcinka przyłącza (a nie koniec), natomiast jego koniec wyznacza sieć kanalizacyjna, która istnieje w chwili budowania przyłącza. Tym samym przyłącze to odcinek przewodu łączącego istniejącą instalację wewnętrzną z istniejącą w chwili budowy przyłącza siecią i w konsekwencji nie może kończyć się w innym miejscu niż na sieci.

Sąd Najwyższy w sprawie III SZP 2/16, mając na uwadze przedstawiony przez siebie dorobek orzecznictwa i doktryny (m.in. w przytoczonym wyżej zakresie) uznał tym samym, że wykładnia art. 2 pkt 5 u.z.z.w. definiującego „przyłącze”, prowadzi do wniosku, że sformułowanie „za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku” może oznaczać jedynie ten odcinek przewodu kanalizacyjnego, który znajduje się już za studzienką i kończy na sieci, widziany z pozycji osoby stojącej tyłem do budynku i patrzącej w kierunku studzienki, co zresztą umacnia perspektywa przyjęta w przepisie (od sieci wewnętrznej ku sieci zewnętrznej). Istotą przyłącza jest przy tym pełnienie funkcji spoiwa między

dwoma odrębnymi bytami – siecią wewnętrzną w budynku (instalacją kanalizacyjną) i siecią zewnętrzną (siecią kanalizacyjną). Przyłącze jest zatem odcinkiem łączącym sieć przedsiębiorcy przesyłowego z instalacją odbiorcy, zaś odbiorcą jest ten, kto otrzymuje lub pobiera określone media na podstawie umowy z przedsiębiorcą, z kolei sieć wewnętrzna – patrząc ponownie z perspektywy osoby odwróconej plecami do budynku i patrzącej w kierunku studzienki – kończy się na pierwszej studzience. Studzienka tym samym kończy wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości, a zaczyna przyłącze kanalizacyjne, które z kolei kończy się na miejscu włączenia w sieć kanalizacyjną przedsiębiorcy przesyłowego.

Samo przyłącze nie jest jednocześnie elementem sieci, a art. 15 ust. 2 u.z.z.w. wprost tym samym rozstrzyga, kto ma pokryć koszty budowy przyłącza. Skoro zaś koszty przyłącza nieruchomości (instalacji wewnętrznej w nieruchomości) do sieci obciążają osobę ubiegającą się o przyłączenie do sieci, to nawet jeżeli w wyniku realizacji budowy przyłącza dojdzie do zespolenia przyłącza z istniejącą siecią i przekształcenia przyłącza w element sieci (por. ze wspomnianą już uchwałą SN z 8.03.2006 r. w sprawie III CZP 105/05), osobie takiej nie będzie i tak przysługiwało roszczenie z art. 49 § 2 k.c. Roszczenie o odpłatne przejęcie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych nie obejmuje bowiem przyłączy kanalizacyjnych [por. wyrok SN z 2.07.2004 r. w sprawie II CK 420/03, MoP z 2005 r. nr 14, poz. 709; wyrok SN z 25.02.2016 r. w sprawie III CSK 137/15]. Jednocześnie art. 15 ust. 2 u.z.z.w. stanowi *lex specialis* jedynie wobec art. 49 § 2 k.c., nie wyłączając zastosowania art. 49 § 1 k.c., gdyż przyłącze jest urządzeniem służącym do odprowadzania płynów (ścieków), o których mowa w tym przepisie.

Odnosząc powyższe rozważania prawne do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy uznać należało, że opisane w pozwie instalacje (urządzenia) zaznaczone na k. 21v-22 akt sprawy) stanowią w istocie przyłącze w takim rozumieniu, jakie wskazano w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2017 r. w sprawie III SZP 2/16 – zaznaczona na czerwono kanalizacja grawitacyjna wykonana z rur PCV o średnicy # 200 mm oraz studni betonowych o średnicy # 1200 mm swój początek ma w pierwszej studzience (studzienkach) patrząc z perspektywy osoby stojącej plecami do budynku w kierunku studzienki, przechodzi (zachowując wskazaną perspektywę) w przepompownię ścieków sanitarnych PS-1, a następnie w oznaczony na pomarańczowo przewód kanalizacji tłocznej PE o średnicy # 63 mm, który kończy się w miejscu włączenia do sieci pozwanej przebiegającej pod ul. (...) w G.. Skoro zaś zgodnie ze stanowiącym przepis szczególny w stosunku do art. 49 § 2 k.c. przepisem art. 15 ust. 2 u.z.z.w. realizację budowy przyłączy do sieci zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci (tą osobą była natomiast powódka, gdyż potrzebowała przyłączenia nieruchomości do sieci, ażeby ustanowić odrębną własność lokali w wybudowanych budynkach i je sprzedać, do czego sprowadza się jej działalność gospodarcza), to powódce nie przysługuje roszczenie, którego zaspokojenia domagała się w niniejszej sprawie.

Status zakwalifikowania instalacji wskazanych w pozwie do przyłącza potwierdziła także opinia biegłej sądowej I. Ż., gdyż wszystkie dziewięć studzienek zaznaczonych także na rysunku nr 1 stanowiącym część graficzną opinii stanowi właśnie początek przyłącza we wskazanym wyżej rozumieniu art. 2 pkt 5 u.z.z.w. zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy. Jednocześnie biegła dodała, że żaden z elementów wskazywanych w pozwie nie stanowi takiego obiektu (urządzenia), które wykraczałoby poza definicję przyłącza. W szczególności dotyczyło to przepompowni PS-1, która zgodnie z art. 2 pkt 11 u.z.z.w. jest urządzeniem kanalizacyjnym, ale w tym konkretnym przypadku ma charakter tylko lokalny i nie jest w stanie obsługiwać innych nieruchomości, niż nieruchomość, do obsługi której pierwotnie ją zaprojektowano i wybudowano (w szczególności nie jest w stanie obsłużyć całego obszaru MPZP zastępując wskazaną w nim przepompownię P, a to z uwagi na niespełnienie przewidzianych dla tej przepompowni P w MPZP wymogów).

W tej sytuacji kwestią wtórną dla rozstrzygnięcia sprawy było to, że przepompownia PS-1 wykonana została niezgodnie z projektem oraz że jest obecnie wadliwa, zaś jej prawidłowe funkcjonowanie – choćby i z ograniczeniem do nieruchomości na działce nr (...), dla której została wybudowana – wymaga zmiany pompy i dokonania odpowiedniego jej doboru. Ani bowiem wskazywane w pozwie instalacje w postaci przewodów (rurociągów) i studzienek, ani przepompownia i tak nie mogły być przedmiotem przejęcia przez pozwaną na podstawie art. 49 § 2 k.c.

W związku z tym, że powództwo nie mogło być uwzględnione co do zasady, za zbędny uznano dowód z opinii biegłego na okoliczność wartości instalacji i urządzeń wymienionych w pozwie.

W konsekwencji, wobec tego, że okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie pozwalały – z uwagi na brzmienie art. 15 ust. 2 u.z.z.w, - na zastosowanie art. 49 § 2 k.c., powództwo oddalono.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie II na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy i uznając, że powódka powinna zwrócić pozwanej – jako stronie w całości wygrywającej – całe koszty procesu niezbędne do celowej obrony. Na koszty te w łącznej wysokości 8.717 zł złożyło się wynagrodzenie jednego zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym (art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c.) w wysokości 7.200 zł stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), opłata skarbową od jednego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł – art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2015 r. poz. 783) oraz 1.500 zł z tytułu zaliczki pobranej na poczet kosztów sporządzenia opinii biegłej – art. 130⁴ § 1 k.p.c. w zw. z art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623).

SSO Agnieszka Górską